



Nadleśnictwo Maskulińskie

Bajka o jeleniu i sarnie

Pewnego dnia, kiedy dzień dobiegał już końca, przez puszcę przebiegał, zaglądając w każde ciekawe miejsce, młody jelen. Niewiele wiedział jeszcze o życiu, o otaczającej go Puszczy. Dziwiła go każda roślina i każde napotkane zwierzę. Któregoś dnia zauważył piękny, okrągły kamyk i chciał mu się przyjrzeć bliżej. Pochylił głowę, wytrzymał wzrok i właśnie kiedy chciał go trącić noskiem, żeby zobaczyć jak się turla...kamyk ożył! Nasz jelonek tak się wystraszył, że aż podskoczył w miejscu.

Pan ślimak był równie zaskoczony, jak jelen.

Na szczęście, kiedy zauważył, że to małe zwierzątko, grzecznie przeprosił i przywitał się z Panem Ślimakiem:

- Dzień dobry, nazywam się jelonek i będę kiedyś pięknym, wielkim jeleniem.

Ślimak doskonale znał zwierzęta żyjące w okolicy.

- Witam Cię, ja jestem ślimak, spaceruję po lesie i kilka razy widziałem Cię, jak biegasz z mamą pomiędzy drzewami. Myślę, że ucieszysz się, jak Ci powiem, że całkiem niedaleko stąd wczoraj biegał inny maluch – mała sarenka. Na pewno milej będzie wam we dwójkę spędzać czas. Jelonek bardzo się ucieszył. Podziękował Panu ślimakowi i szybko ruszył we wskazane przez niego miejsce. Po drodze mijali piękne, strzeliste sosny, wspaniałe dęby, których konary rozpościerały się szeroko, świerki, których gałęzie sięgały aż do samego dna lasu. Przeskakiwał nad krzaczkami borówek Wokół las tętnił życiem. Wśród tak pięknej scenerii, nagle, w okolicy brzegu lasu, na malutkiej polanie porośniętej soczystą trawą, jelonek dostrzegł dwie sarny. Jedna była mniejsza od tej drugiej.

- Tak! To na pewno sarenka, o której mówił pan Ślimak – ucieszył się jelonek.

Podszedł bliżej i przywitał się:

- Dzień dobry, nazywam się jelen- mówiąc to i stojąc jednocześnie tak blisko małej sarenki poczuł się niesamowicie wysoki.

- Cześć! – przywitała się mała sarna – miło Cię poznać.

Maluchy miały wiele sił na zabawę, ale ich mamy wiedziały, że skoro nadszedł wieczór, to jest to najwyższa pora na odpoczynek. Dzieci pożegnały się ze sobą, a jelonek w drodze powrotnej wypytywał mamę o nowo poznaną sarnią rodzinę. Dowiedział się, dlaczego jest taka mała. Mama opowiedziała mu, że sarny są dużo mniejsze od jeleni. Mała sarenka oczywiście trochę urośnie, ale wciąż będzie dużo mniejsza od nas, jeleni.

Maluchy następnego dnia spotkały się na leśnej polanie. Kolejne dni miały im na wspólnej zabawie, a las będący ich domem, dawał im poczucie bezpieczeństwa i schronienie.

